

STANOWISKO

**Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji, Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej, Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji oraz Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej
w sprawie *projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*
(projekt datowany na dzień 13 listopada 2017 r.)**

W związku z trwającymi pracami nad *projektem ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*¹ (dalej „projekt ustawy”), Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji, Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej, Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji oraz Polska Izba Komunikacji Elektronicznej (dalej: „Izby”), zrzeszające największych dostawców usług telekomunikacyjnych w kraju, zwracają uwagę, że projekt ustawy przewiduje daleko idące i kosztowne obowiązki dla dostawców usługi dostępu do sieci Internet. Pomimo to organizacje zrzeszające przedsiębiorców telekomunikacyjnych nie zostały uwzględnione w konsultacjach publicznych projektu ustawy, w związku z czym Izby proszą o przyjęcie i uwzględnienie niniejszego stanowiska oraz włączenie Izb w dalszych pracach legislacyjnych nad rzezonym projektem.

W tym miejscu zwracamy uwagę, że przewidziany w projekcie ustawy rejestr blokowanych domen internetowych służących do oferowania lub wprowadzania do obrotu środków zastępczych (dalej „Rejestr Środków Zastępczych”) jest już trzecim tego typu rejestrem blokowanych stron Internetowych, po funkcjonującym od 1 lipca 2017 r. rejestrze domen służących do oferowania gier hazardowych niezgodnie z ustawą² (dalej „Rejestr Hazardowy”) oraz projektowanym rejestrze domen umieszczonych na liście ostrzeżeń publicznych Komisji Nadzoru Finansowego³ (dalej „Rejestr Finansowy”). Cechą wspólną wszystkich rejestrów jest ciężący na dostawcach usługi dostępu do sieci Internet obowiązek zablokowania dostępu do strony internetowej działającej pod adresem wpisanym do odpowiedniego rejestru. Poszczególne ministerstwa i organy dążą do stworzenia własnego, zarządzanego przez siebie rejestru, co z perspektywy zarówno Państwa jak i dostawców usług telekomunikacyjnych oznacza konieczność ponoszenia kosztów stworzenia i integracji technicznej z każdym takim rejestrem z osobna oraz szereg ryzyk regulacyjnych związanych z różnicami w brzmieniu przepisów regulujących działalność poszczególnych rejestrów. Mechanizm rejestrów i blokowania domen internetowych upowszechnia się w administracji publicznej jako narzędzie realizacji celów kolejnych ministerstw i organów.

W związku z powyższym:

1. **zwracamy uwagę na potrzebę technicznej integracji w jeden różnych rejestrów blokowanych domen**, zastrzegając, że Izby nie popierają blokowania stron Internetowych jako narzędzia do

¹ <http://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12305303>.

² działający w oparciu o przepisy ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych.

³ stworzenie takiego rejestru przewiduje procedowany obecnie przez Ministerstwo Finansów projekt ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (<https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12300403>)

walki z naruszeniami prawa, gdyż narzędzie takie nie zapobiega i nie usuwa źródła problemu; jeśli jednak Państwo Polskie zamierza tworzyć kolejne tego typu rejestry, to jedynym racjonalnym i sensownym prawnie, kosztowo i technicznie rozwiązaniem jest techniczna integracja różnych rejestrów w jeden, zarządzany przez powołaną do tego jednostkę administracji publicznej;

2. w przypadku kontynuowania prac nad Rejestrem Środków Zastępczych, zwracamy uwagę na **konieczność zapewnienia, że przepisy projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w zakresie dotyczącym blokowania domen, będą miały identyczne brzmienie jak art. 15f ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych**, w szczególności w zakresie technicznego opisu zasad blokowania, przekierowania i przywracania dostępu do konkretnej domeny, z zastrzeżeniem, że przepisy te uwzględnią przypadki wpisania tej samej domeny także do Rejestru prowadzonego przez MF lub KNF w całości lub częściowo pokrywającym się okresie;
3. **zwracamy uwagę na konieczność przyjęcia 6 – miesięcznego *vacatio legis* dla wszystkich przepisów dotyczących blokowania dostępu do domen ujętych w Rejestrze Środków Zastępczych.**

W dalszej części pragniemy rozwinąć i uzasadnić uwagi przedstawione powyżej. Ze względu na fakt, że rozwiązania przewidziane w projekcie ustawy mają daleko idące konsekwencje dla wszystkich dostawców usług dostępu do Internetu, przedstawiciele Izb zgłaszają chęć i gotowość organizacji spotkania z przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego celem przedstawienia i omówienia szczegółów naszego stanowiska.

ZASADNICZE UWAGI DO PROJEKTU USTAWY

I. Potrzeba technicznej integracji w jeden różnych rejestrów blokowanych stron internetowych.

Na wstępie należy zaznaczyć, że tożsamy postulat jest podnoszony i adresowany do Ministerstwa Finansów oraz Komisji Nadzoru Finansowego w ramach trwających konsultacji publicznych *projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw*⁴.

Pragniemy podkreślić, że optymalnym technicznie, kosztowo i prawnie rozwiązaniem jest integracja różnych rejestrów blokowanych domen internetowych, tak, aby z perspektywy technicznej był to jeden rejestr zarządzany przez powołany do tego organ administracji publicznej, który mógłby być zasilany domenami w oparciu o decyzje administracyjne wydawana przez upoważnione organy administracji, w oparciu o materialne przepisy sektorowe. Integracja taka mogłaby się odbyć w oparciu o pierwszy, działający już Rejestr Hazardowy zarządzany przez Ministerstwo Finansów. Cel ten może zostać osiągnięty przez wprowadzenie prostych zmian w procedowanym projekcie ustawy - zmian, które ułatwią Ministerstwu Zdrowia dalsze prace legislacyjne, usuną wszystkie problemy związane

⁴ <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12300403>

z tworzeniem i integracją techniczną z nowym rejestrem jak i usunąć potencjalne konflikty prawne i techniczne pomiędzy wieloma współistniejącymi rejestrami. Techniczna integracja w jeden rejestr blokowanych domen jest legislacyjnie bardzo prostym zabiegiem pozwalającym oprzeć się na już obowiązujących przepisach ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, a Izby są gotowe przedstawić propozycje konkretnych zmian projektowanych przepisów, niezbędny do osiągnięcia tego celu.

Wszystkie zalety koncepcji jednego rejestru – zarówno z perspektywy przedsiębiorców telekomunikacyjnych jak i efektywności i gospodarności jednostek sektora finansów publicznych - widać dobrze, jeśli zestawia się je z kosztami i problemami związanymi ze stworzeniem i utrzymywaniem kilku odrębnych rejestrów:

1. Wdrożenie i obsługa Rejestru Środków Zastępczych będzie wymagało wydania przez Głównego Inspektora Sanitarnego środków publicznych na techniczne przygotowanie i uruchomienie rejestru, pomimo iż już wcześniej środki publiczne zostały wydatkowane na stworzenie identycznego z perspektywy technicznej, działającego już Rejestru Hazardowego. Wielokrotne wydawanie środków publicznych na ten sam cel nie jest rozwiązaniem optymalnym, stoi również w sprzeczności ze strategiami i polityką Rządu w zakresie informatyzacji administracji publicznej oraz zasadą osiągania celu przy jak najniższych nakładach, o której mowa w art. 179 ust. 12 pkt 1 i art. 182 Prawa telekomunikacyjnego.

Tworzenie odrębnych, resortowych rejestrów blokowanych domen internetowych jest niezgodne ze Strategią na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, która stanowi:

*Wysokiej jakości usługi na rzecz obywateli, w tym również przedsiębiorców, mają być dostarczane przez nowoczesne rozwiązania informatyczne wspierające logiczny i spójny system informacyjny państwa, zbudowany i utrzymywany przy współpracy wszystkich resortów. Efektem działań w tym zakresie będzie zwiększenie zarówno podaży oczekiwanych przez społeczeństwo wysokiej jakości publicznych e-usług w Polsce, jak i poziomu ich wykorzystania przez obywateli, w tym przedsiębiorców. **Ważne jest przy tym zapewnienie organizacyjnej, prawnej, semantycznej oraz technicznej interoperacyjności istniejących oraz nowych systemów teleinformatycznych administracji publicznej, przy równoczesnym eliminowaniu powielających się funkcjonalności.** Umożliwi to udostępnienie obywatelom jak i przedsiębiorcom usług o charakterze kluczowym, w sposób efektywny kosztowo i jakościowo.*

Ten sam problem został zaadresowany przez Rząd w Programie Zintegrowanej Informatyzacji Państwa:

*Bezpośrednim powodem wdrożenia Architektury Informacyjnej Państwa jest potrzeba synergii rozwiązań IT w państwie. **Od wielu lat każda z instytucji rządowych oraz samorządowych samodzielnie buduje własną infrastrukturę informatyczną, którą następnie musi utrzymywać.***

Przekłada się to na redundancję rozwiązań, utrudniony dostęp do danych oraz rozproszoną informację o e-usługach dostępnych dla Obywateli i Przedsiębiorców. Wdrożenie AIP będzie skutkowało nie tylko identyfikacją potencjalnych punktów synergii, ale również wykorzystaniu ich jako środka do optymalizacji istniejącej infrastruktury informatycznej.

2. Jeden rejestr to niższe koszty również po stronie dostawców usługi dostępu do sieci Internet, gdyż nie zmusza do wielokrotnego pokrywania kosztów związanych z wdrożeniem i utrzymaniem zasobów informatycznych (*software*), sieciowych (*hardware*) oraz ludzkich niezbędnych do integracji z każdym nowym rejestrem i realizacji obowiązku blokowania dostępu. Koszty realizacji tych obowiązków są bardzo wysokie, a ich skala zależy od ostatecznie przyjętych rozwiązań. Należy pamiętać, że w Polsce działa aktywnie około 2 tysięcy dostawców usług telekomunikacyjnych, którzy już raz musieli ponieść koszty związane z implementacją Rejestru Hazardowego, a przy tworzeniu kolejnych, rozproszonych rejestrów będą zmuszeni wielokrotnie ponosić koszty integracji i wdrożenia każdego kolejnego rejestru.

W przypadku współistnienia dwóch lub więcej rejestrów blokowanych domen internetowych z perspektywy przedsiębiorców telekomunikacyjnych niezbędne będzie:

- wskazanie dodatkowego źródła informacji dla platformy zarządzającej elementami sieci dla urządzeń sieciowych DNS;
 - zbudowanie logiki po stronie platformy zarządzającej obiegiem informacji pozwalającej na łączenie danych z dwóch lub więcej rejestrów w jeden zestaw danych wystawionych do komunikacji z serwerami DNS;
 - zbudowanie logiki systemu do obsługi kolizji pomiędzy rejestrami w zakresie nazw domen, czasów implementacji, dostępności/niedostępności któregoś z rejestrów.
 - modyfikacja mechanizmu pobierania danych przez serwery DNS w zakresie identyfikowanych kolizji dla celów raportowych;
 - modyfikacja systemu monitoringu / raportowania pracy systemu (w tym wdrożenia mechanizmów pomiaru KPI i alarmowania);
 - przeprowadzenie testów end2end.
3. Obecnie projekt ustawy nie zwiera niezbędnych reguł kolizyjnych, potrzebnych do rozwiązania konfliktów, które pojawią się w przypadku wpisania lub wykreślenia tej samej domeny do / z różnych rejestrów. Istnienie różnych rejestrów, służących takiemu samemu celowi, będzie prowadziło do konfliktów pomiędzy rejestrami zarówno na poziomie technicznym jak i prawnym. Nie można bowiem wykluczyć, że ta sama domena zostanie wpisana niezależnie do Rejestru Hazardowego, Rejestru Finansowego lub Rejestru Środków Zastępczych w szczególności, że zarówno obecne jak i projektowane przepisy nie wymagają od organów prowadzących rejestry

weryfikacji, czy wpisywana domena nie jest już wpisana w innym rejestrze. Wpisanie do dwóch (albo więcej) rejestrów tej samej domeny będzie skutkowało szeregiem poważnych problemów:

- systemy teleinformatyczne dostawców usług telekomunikacyjnych będą musiały w jakiś sposób (choć nie wiadomo w jaki wobec braku odpowiednich przepisów) określić pierwszeństwo blokowania domeny z danego rejestru, co może prowadzić do konfliktów systemowych oraz błędów zagrażających stabilności albo szczelności blokad;
- przepisy dotyczące poszczególnych rejestrów przewidują, że abonent, który chce uzyskać połączenie z domeną wpisaną do rejestru, ma zostać przekierowany przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego do dedykowanej dla danego rejestru strony internetowej; jeśli ta sama domena zostanie wpisana do obu rejestrów, nie ma możliwości, aby abonenta odesłać jednocześnie do dwóch albo więcej różnych stron lub ustalić, która strona w tej sytuacji jest właściwa.

Pragniemy jeszcze raz podkreślić, że postulat stworzenia jednego rejestru ma charakter racjonalizatorski, co nie zmienia faktu, że w ocenie Izb blokowanie dostępu do usług i treści w Internecie nie jest odpowiednim i skutecznym narzędziem eliminowania poważnych problemów społecznych.

II. Konieczność uzupełnienia projektu ustawy o przepis określający powinności dostawcy usługi w przypadku wykreślenia domeny z Rejestru Środków Zastępczych.

Projektowany art. 24c ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest wzorowany – i słusznie – na art. 15f ustawy o grach hazardowych. W art. 24c ust. 5 projektowanej ustawy przewidziany został obowiązek uniemożliwiania dostępu do stron internetowych działających pod domenami wpisanymi do Rejestru Środków Zastępczych oraz obowiązek przekierowania użytkownika do wskazanej strony prowadzonej przez Głównego Inspektora Sanitarnego. Jednocześnie w projektowanym przepisie brakuje punktu stanowiącego, że dostawca usługi jest zobowiązany przywrócić dostęp do strony, jeśli domena zostanie wykreślona z Rejestru Środków Zastępczych (na wzór art. 15f ust. 5 pkt 3) ustawy o grach hazardowych). Projektowany przepis wymaga uzupełnienia, w szczególności biorąc pod uwagę, że projekt ustawy w art. 24c ust. 6 - 9 przewiduje możliwość wniesienia sprzeciwu i wykreślenia domeny z Rejestru Środków Zastępczych, a sprawne działanie mechanizmu wymaga regulacji, który przesądza jak powinien zachować się dostawca usługi w przypadku wykreślenia domeny z rejestru.

W związku z powyższym projektowany art. 24c ust. 5 pkt 1) – 3) ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii powinien uzyskać następujące brzmienie (wzorowane na art. 15f ust. 5 pkt 1) – 3) ustawy o grach hazardowych):

„5. Przedsiębiorca telekomunikacyjny świadczący usługi dostępu do sieci Internet jest obowiązany do:

1) *nieodpłatnego uniemożliwienia dostępu do stron internetowych wykorzystujących nazwy domen internetowych wpisanych do Rejestru poprzez ich usunięcie z systemów teleinformatycznych przedsiębiorców telekomunikacyjnych, służących do zamiany nazw domen internetowych na adresy IP, nie później niż w ciągu 48 godzin od dokonania wpisu do Rejestru;*

2) *nieodpłatnego przekierowania połączeń odwołujących się do nazw domen internetowych wpisanych do Rejestru do strony internetowej prowadzonej przez Głównego Inspektora Sanitarnego, zawierającej komunikat, skierowany do odbiorców usługi dostępu do Internetu obejmujący w szczególności informacje o lokalizacji Rejestru, wpisaniu szukanej nazwy domeny internetowej do tego Rejestru, a także powiadomienie o grożącej odpowiedzialności za wprowadzenie do obrotu środków zastępczych oraz ich szkodliwości dla zdrowia.*

3) *nieodpłatnego umożliwienia dostępu do stron internetowych wykorzystujących nazwy domen wykreślonych z Rejestru, nie później niż w ciągu 48 godzin od wykreślenia nazwy domeny internetowej z Rejestru.*

III. Zapewnienie okresu niezbędnego do dostosowania się do nowych wymogów – 6 miesięcy *vacatio legis*.

Obecnie art. 9 projektu ustawy przewiduje 30-dniowe *vacatio legis* co jest okresem stanowczo zbyt krótkim, aby dostawcy usług telekomunikacyjnych byli w stanie przygotować się, zintegrować się i wdrożyć rozwiązania techniczne i organizacyjne, niezbędne do realizacji nowych obowiązków. W związku z powyższym projekt ustawy powinien przewidywać, że wszystkie przepisy dotyczące Rejestru Środków Zastępczych wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy w Dzienniku Ustaw, a art. 9 ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii powinien uzyskać następujące brzmienie:

Art. 9. Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 1 pkt 10, który wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Okres 6 miesięcy to czas niezbędny nie tylko dla dostawców usług telekomunikacyjnych, ale również dla Głównego Inspektora Sanitarnego, na przeprowadzenie koniecznych prac wdrożeniowych i integracyjnych. 6 miesięczne *vacatio legis* było przewidziane dla przepisów wprowadzających do porządku prawnego Rejestr Hazardowy (na podstawie ustawy o grach hazardowych), 6 miesięcy na wdrożenie rozwiązań dotyczących blokowania dostępu do stron internetowych przewidują również przepisy projektowanej przez Ministerstwo Finansów ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw.

Problemu zapewnienia czasu niezbędnego do wdrożenia nowych obowiązków po stronie dostawców usług telekomunikacyjnych nie rozwiązuje art. 6 projektu ustawy, który wskazuje, że Główny Inspektor Sanitarny ma udostępnić rejestr nie później niż w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy – przepis w takim kształcie daje elastyczność Głównemu Inspektorowi Sanitarnemu, ale razem

z brzmieniem art. 9 projektu ustawy oznacza, że przedsiębiorcy telekomunikacyjni musieliby być gotowi do realizacji nowych obowiązków już po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia ustawy w Dzienniku Ustaw, pomimo, że w tym terminie będzie to niemożliwie do wykonania, gdyż do gotowości konieczna jest wcześniejsza integracja i przetestowanie rozwiązań technicznych, na przygotowanie których Główny Inspektor Sanitarny będzie miał 6 miesięcy od dnia opublikowania ustawy w Dzienniku Ustaw.

POZOSTAŁE UWAGI DO PROJEKTU USTAWY

IV. Rejestry blokowanych domen a przepisy rozporządzenia UE 2015/2120 ustanawiającego środki dotyczące dostępu do otwartego Internetu.

W ocenie Izby projektowane przepisy w zakresie obowiązku blokowania dostępu do stron internetowych mogą stanowić naruszenie bezpośrednio stosowanego, unijnego rozporządzenia 2015/2120 ustanawiającego środki dotyczące dostępu do otwartego Internetu (dalej „Rozporządzenie UE”). Zgodnie z art. 3 ust. 3 Rozporządzenia UE *dostawcy usług dostępu do internetu nie mogą stosować środków zarządzania ruchem wykraczających poza środki określone w akapicie drugim, a w szczególności nie mogą blokować, spowalniać, zmieniać, ograniczać, pogarszać jakości ani faworyzować określonych treści, aplikacji lub usług, lub szczególnych ich kategorii, ani też ingerować w nie (...).*

Przytoczony przepis stanowi, że wyjątkiem od zakazu blokowania dostępu i ingerencji w treść przekazu jest konieczność (i jedynie tak długo, jak jest to konieczne), aby *zapewnić zgodność z aktami prawodawczymi Unii lub zgodnymi z prawem Unii przepisami prawa krajowego, którym podlega dostawca usług dostępu do internetu, lub ze zgodnymi z prawem Unii środkami służącymi wykonaniu takich aktów prawodawczych Unii lub przepisów krajowych, w tym z orzeczeniami sądowymi lub decyzjami organów publicznych dysponujących odpowiednimi uprawnieniami.* Zatem wyjątek od takiego zakazu może być przewidziany przepisami prawa krajowego, przy czym przytoczony przepis wymaga, aby to prawo krajowe było zgodne z prawem UE. Istnieje poważna wątpliwość czy można uznać krajowe mechanizmy blokowania dostępu do stron internetowych za zgodne ze standardami i porządkiem prawnym UE.

V. Obowiązek notyfikacji projektu ustawy do Komisji Europejskiej przed jej uchwaleniem i wejściem w życie.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 dyrektywy 2015/1535 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 9 września 2015 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (dalej „dyrektywa”) Państwa Członkowskie UE niezwłocznie przekazują (notyfikują) Komisji Europejskiej wszelkie projekty przepisów technicznych oraz odraczają przyjęcie projektu przepisów technicznych o trzy miesiące, począwszy od daty otrzymania przez Komisję notyfikacji. Pojęcie „przepisów technicznych” podlegających notyfikacji do Komisji Europejskiej zostało zdefiniowane (art. 1 ust. 1 lit. f) dyrektywy) bardzo szeroko, obejmując wszystkie projektowane akty prawne i rozstrzygnięcia, które zakazują świadczenia bądź korzystania z usług

społeczeństwa informacyjnego (a świadczenie usług lub oferowanie towarów z wykorzystaniem stron internetowych co do zasady uznawane jest za usługę społeczeństwa informacyjnego). W związku z powyższym w ocenie Izby na Projektodawcy ciąży obowiązek notyfikowania projektu ustawy do Komisji Europejskiej.

VI. Konieczność uzupełnienia uzasadnienia projektu ustawy oraz Oceny Skutków Regulacji o analizę kosztów i obciążeń po stronie dostawców usługi dostępu do sieci Internet.

Projektowane przepisy, wprowadzając uciążliwie i bardzo kosztowe we wdrożeniu i utrzymaniu obowiązki w zakresie blokowania dostępu do stron internetowych działających pod adresami wskazanymi przez Głównego Inspektora Sanitarnego szczególnie niekorzystnie wpłyną na rozwój polskiego sektora informacyjna – telekomunikacyjnego (ICT). Obowiązki regulacyjne w zakresie blokowania dostępu do stron internetowych będą generowały bardzo duże koszty po stronie dostawców usługi dostępu do Internetu, a pomimo to wpływ i koszty nowych obowiązków na dostawców usług telekomunikacyjnych nie zostały w ogóle dostrzeżone w OSR – wpływ na przedsiębiorców telekomunikacyjnych nie został uwzględniony ani w pkt 4) OSR („Podmioty, na które oddziałuje projekt”) ani w pkt 7) OSR („Wpływ na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, w tym funkcjonowanie przedsiębiorców oraz na rodzinę, obywateli i gospodarstwa domowe”).

Ponadto zauważyć trzeba, że w przypadku pkt 3) OSR („Jak problem został rozwiązany w innych krajach, w szczególności krajach członkowskich OECD/UE”), wskazując różne formy przeciwdziałania zagrożeniom dla zdrowia w innych krajach, nie przywołano żadnego przykładu dot. prowadzenia rejestru stron i podejmowania decyzji przez organ co do blokady dostępu do nich - stąd można przypuszczać, że nie ma w innych krajach rozwiązań prawnych nakładających obowiązek blokowania dostępu do stron Internetowych.

W związku z powyższym Izby zwracają uwagę na konieczność ponownej analizy i przeprowadzenia oceny skutków regulacji dla dostawców usługi dostępu do sieci Internet, z których zdecydowana większość to mali i średni przedsiębiorcy.